

Sygn. akt III Ca 1713/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Krystyna Wiśniewska-Drobny

Sędzia SO Tomasz Tatarczyk

SR del. Agnieszka Monikowska – Biela (spr.)

Protokolant Dominika Tarasiewicz

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2014 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa M. R.

przeciwko D. G. (1)

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 26 sierpnia 2013 r., sygn. akt IV RC 999/12

1. zmienia zaskarżony wyrok:

a) **w punkcie 1 o tyle, że w miejsce alimentów w kwocie 700 zł zasądza alimenty w kwocie po 600 zł (sześćset złotych) miesięcznie;**

b) **w punkcie 2 o tyle, że kwotę 420 zł obniża do kwoty 240 zł (dwieście czterdzieści złotych);**

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. nie obciąża powódki kosztami postępowania odwoławczego.

SSR del. Agnieszka Monikowska – Biela SSO Krystyna Wiśniewska-Drobny SSO Tomasz Tatarczyk

III Ca 1713/13

UZASADNIENIE

Powódka M. R., reprezentowana przez pełnomocnika - matkę A. R., domagała się podwyższenia alimentów od pozwanego D. G. (1), z kwoty po 200 zł miesięcznie do kwoty po 700 zł miesięcznie, z terminem płatności do 20-go dnia każdego miesiąca z góry, z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w zapłacie którejkolwiek z rat, a to w miejsce alimentów orzeczonych wyrokiem Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim z dnia 14 sierpnia 2003 roku, sygnatura akt III RC 255/03.

Pozwany D. G. (1) w złożonej odpowiedzi na pozew, wniósł o jego oddalenie ponad kwotę 300 zł miesięcznie, kwestionując przy tym wysokość podanych przez stronę powodową kosztów jej utrzymania.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Rybniku zasądził od pozwanego D. G. (2) na rzecz powódki M. R. alimenty w kwocie po 700 złotych miesięcznie płatne do rąk powódki do dnia 20-tego każdego miesiąca począwszy od dnia 1 października 2012 roku a to miejsce dotychczasowych alimentów, obciążył pozwanego kosztami sądowymi w kwocie 420 zł i nadał wyrokowi w punkcie 1 rygor natychmiastowej wykonalności.

Sąd Rejonowy wydał zaskarżone orzeczenie ustalając, że powódka M. R., jest córką A. R. i pozwanego D. G. (1). Rodzice powódki nigdy nie pozostawali w związku małżeńskim. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim z dnia 14 sierpnia 2003 roku, sygnatura akt III RC 255/03, zasądzono do pozwanego alimenty na rzecz małoletniej wówczas powódki w kwocie po 200 zł miesięcznie, płatne począwszy od dnia 1 września 2003 roku, do 20-go dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami łącznie z wólką w zapłacie którejkolwiek z rat, do rąk matki powódki A. R.. Od wskazanego orzeczenia pozwany wywiódł apelację, która została oddalona wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku z dnia 7 listopada 2003 roku, sygnatura akt II Ca 192/03/8. W dacie ustalania ostatnich alimentów powódka M. R. liczyła 8 lat, rozpoczynała naukę w IV klasie szkoły podstawowej, mieszkała z matką A. R., ojczymem P. R. oraz małoletnią siostrą K. R., która wówczas liczyła 5 lat. Miesięczny koszt utrzymania oraz pokrycia potrzeb edukacyjnych powódki M. R. wynosił wówczas 400 zł miesięcznie. Matka powódki A. R. nie pracowała zarobkowo i nie była zarejestrowana jako bezrobotna (już po wydaniu wyroku w I instancji matka powódki podjęła pracę na 1/2 etatu z wynagrodzeniem 325 zł miesięcznie), natomiast ojczym małoletniej P. R. pracował wówczas na KWK (...) jako górnik i zarabiał netto 1.854 zł miesięcznie. Pozwany D. G. (1) w dacie ustalania ostatnich alimentów liczył 26 lat, posiadał wykształcenie zasadnicze zawodowe (tokarz) i był zatrudniony jako ogrodnik w spółce cywilnej (...) w R., osiągając miesięcznie z tego tytułu wynagrodzenie w wysokości 588 zł netto. Pozwany był żonaty i zamieszkiwał z żoną A. G., która nie pracowała i sześciomiesięczną córką K. G. w budynku matki i ojczyma, nie ponosząc z tego tytułu żadnych kosztów mieszkaniowych i opłat za media, które pokrywała matka pozwanego. Na utrzymanie dziecka pochodzącego z małżeństwa pozwany wydatkował wówczas 280 zł miesięcznie. Powódka M. R. w listopadzie 2012 roku ukończyła 18 lat. Jest uczennicą Zespołu Szkół (...) w W. w klasie o profilu technik ekonomista, aktualnie uczy się w ostatniej tj. IV klasie technikum. Powódka nie uzyskuje żadnych własnych dochodów i nie posiada żadnego własnego, wartościowego majątku. Jest zaręczona, przy czym nie został jeszcze wyznaczony termin ślubu. Narzeczony powódki pracuje na kopalni, przy czym powódka nie pozostaje obecnie na jego utrzymaniu. Z pozwanym powódka nie utrzymuje żadnych kontaktów.

M. R. mieszka obecnie z matką, jej mężem P. R. i siostrą K. R. w R. w mieszkaniu, którego koszty utrzymania wynoszą łącznie 645 zł miesięcznie, co w przeliczeniu na cztery zamieszkałe osoby daje wartość 161,25 zł na osobę miesięcznie. Wyżywienie powódki generuje koszt 300 zł miesięcznie, potrzeby odzieżowe wynoszą 200 zł miesięcznie, zakup środków czystości wynosi 80 zł miesięcznie. Koszty szkolne wynoszą aktualnie w ujęciu średnio miesięcznym kwotę około 120 zł. Nadto powódka ponosi koszty dojazdu do szkoły, telefonu komórkowego i wypoczynku w okresie ferii i wakacji. Łącznie, wszystkie koszty utrzymania powódki wynoszą w ujęciu średnio miesięcznym kwotę 1.071,25 zł.

Matka powódki A. R. ma obecnie 36 lat, z zawodu jest ogrodnikiem, jest zatrudniona jako barmanka w wymiarze 1/2 etatu z czego osiąga wynagrodzenie w wysokości 600 zł netto miesięcznie. Ma jednak możliwość zarobkowania w kwocie nie mniejszej niż 1200 zł/m. Matka powódki jest właścicielem mieszkania położonego w W., które można wynająć za kwotę co najmniej 500 zł/m. Matka powódki A. R. od dnia 8 lutego 1997 roku do nadal pozostaje w związku małżeńskim z P. R., z którego pochodzi córka K. R., Mąż A. R., P. R. jest zatrudniony jako górnik w (...) S.A. - Oddział KWK (...) i osiąga dochód z wynagrodzenia za pracę w kwocie średnio 2.800 zł netto miesięcznie oraz pobiera deputat węglowy w ilości 8 ton rocznie. P. R. w zakładzie pracy poza kwotą 300 zł rocznie tytułem świadczeń na książki dla powódki, nie korzysta z żadnych innych dofinansowań z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych na rzecz powódki M. R.. Matka powódki wraz z mężem zaciągnęli pożyczkę gotówkową na kwotę 3.555,78 zł z rata 125,61 zł miesięcznie, która spłacali do czerwca 2013 roku.

Pozwany D. G. (1) ma aktualnie 36 lat, z zawodu jest tokarzem. Pozwany od dnia 7 września 2002 roku do nadal pozostaje w związku małżeńskim z A. G.. Żona pozwanego ma 32 lata i z zawodu jest pracownikiem biurowym, obecnie nie jest nigdzie zatrudniona. Żona pozwanego leczy się na depresję, co generuje koszt około 50 zł miesięcznie. Poza powódką, pozwany ma jeszcze troje małoletnich dzieci pochodzących z małżeństwa z A. G. tj. córkę K. G. w wieku 10 lat, syna D. G. (3) w wieku 9 lat oraz córkę E. G. w wieku 8 lat, wobec których posiada ustawowy obowiązek alimentacyjny, który realizuje tak poprzez nakłady finansowe na rodzinę, jak i osobiste starania wychowawcze, ponieważ z dziećmi zamieszkuje i wychowuje je wspólnie z żoną. Koszt miesięcznego utrzymania oraz zaspokojenie potrzeb edukacyjnych (poziom szkoły podstawowej) każdego z dzieci małżeńskich pozwanego wynosi obecnie około 450 zł. Aktualnie dzieci małżeńskie pozwanego zarażone są lamblią i łącznie na ich leczenie pozwany wydał dotąd kwotę 300 zł. Pozwany zamieszkuje razem z żoną i trójką małoletnich dzieci oraz teściami w budynku stanowiącym własność jego teściów (łącznie zatem we wskazanym budynku zamieszkuje 7 osób). Teściowa pozwanego E. K. jest emerytką i pobiera świadczenie z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oddział w R. w wysokości 803,81 zł netto miesięcznie. Teść pozwanego nie ma jeszcze ustalonych praw emerytalnych, nie pracuje i choruje na gruźlicę.

Pozwany wraz z żoną ponoszą wszystkie koszty utrzymania budynku: podatek od nieruchomości w 2012 roku wyniósł 568 zł rocznie (średnia 47,33 zł miesięcznie), wywóz śmieci 50 zł miesięcznie, woda 120 zł miesięcznie, Internet 46 zł miesięcznie, telefon 30 zł miesięcznie, energia elektryczna 642,33 zł co dwa miesiące (średnia 322 zł miesięcznie - w tym również opłata za energię elektryczną zużywaną na potrzeby działalności gospodarczej pozwanego). Łącznie wskazane przez pozwanego i jego żonę koszty mieszkaniowe i opłaty za media zamykają się kwotą 615,33 zł miesięcznie, co w przeliczeniu na ilość siedmiu osób zamieszkujących łącznie w tym budynku daje wartość około 88 zł miesięcznie na osobę. Na wyżywienie własne i zaspokojenie własnych potrzeb odzieżowych pozwany wydatkuje 400 zł miesięcznie, a koszt utrzymania jego żony A. G. pozwany określił na kwotę 450 zł miesięcznie. Pozwany zatrudniony na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony w (...) S.A. - Oddział KWK (...) jako młodszy ślusarz pod ziemią. Pozwany dojeżdża z R. do pracy w K. samochodem co generuje koszt 650 zł miesięcznie okresie od lipca 2012 roku do czerwca 2013 roku osiągnął z pracy w (...) S.A. - Oddział KWK (...) wynagrodzenie netto w łącznej wysokości 52.278,78 zł (wraz z premią barbórkową, 14-stą pensją, premiami oraz innymi dodatkami nieperiodycznymi, w tym m.in. na przybory szkolne dla dzieci), co daje średnią miesięczną w wysokości 4.356,56 zł netto. Ponadto pozwany otrzymuje z kopalni deputat węglowy w ilości 8 ton rocznie w naturze. Cena 1 tony węgla zgodnie z informacją pracodawcy pozwanego wynosi 622,00 zł, co daje wartość wskazanego deputatu węglowego na kwotę 4.976,00 zł rocznie (średnia w ujęciu miesięcznym 414,66 zł). Poza pracą zarobkową pozwany w miejscu zamieszkania prowadzi zarejestrowaną na siebie działalność gospodarczą pod nazwą Firma Handlowo - Usługowa (...) (szycie i sprzedaż firan). W ramach działalności gospodarczej, pozwany posiada własne maszyny, przy czym nie szyje firan osobiście i zleca to osobom trzecim. W prowadzeniu firmy aktywnie pomaga pozwanemu jego niepracująca żona A. G., która posiada telefon zarejestrowany na firmę pozwanego i faktycznie zajmuje się prowadzeniem działalności gospodarczej zarejestrowanej na pozwanego, m.in. dostawami materiałów, sprzedażą na portalu Allegro, organizacją wysyłki towaru, częścią szycia firan etc. W okresie od dnia 1 stycznia 2012 roku do dnia 30 listopada 2012 roku pozwany z działalności gospodarczej wykazał przychód w kwocie 131.301,36 zł, koszty uzyskania przychodu na poziomie 134.092,48 zł, stratę na działalności w kwocie 2.791,12 zł oraz składki na ubezpieczenie zdrowotne za wskazany okres w wysokości 2.788,89 zł. Pozwany nie potrafił przed Sądem wytłumaczyć wysokości kosztów działalności gospodarczej, oświadczając, że „nie jest dokładnie wtajemniczony w koszty”, nadto oświadczył, że nie pamięta czy w latach 2010 i 2011 uzyskał z działalności gospodarczej zysk czy stratę i w jakim zakresie. Przeciwno pozwanemu Urząd Skarbowy w R. wystawił tytuł wykonawczy na łączną kwotę 5.536,51 zł za zaległości podatkowe za okres czerwiec - grudzień 2011 roku. W toku egzekucji administracyjnej Naczelnik Urzędu Skarbowego w R. zajął rachunek bankowy pozwanego. Pozwany w grudniu 2012 roku zaciągnął kredyt w (...) Banku na kwotę 34.790,42 zł na okres 7 lat (do października 2019 roku) z ratą miesięczną 723,09 zł, który to kredyt wedle oświadczenia pozwanego został zaciągnięty na remont domu. Żona pozwanego, w wypadku braku pomocy a faktycznie prowadzenia działalności gospodarczej w imieniu męża, dysponowałaby czasem i umiejętnościami pozwalającymi zarobkowanie w wysokości co najmniej minimalnego wynagrodzenia miesięcznego.

Pozwany od lat nie kontaktuje się powódką, nie występował również w przeszłości o uregulowanie kontaktów z powódką.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy wskazał art. 138 k.r.i o., art. 133 § 1 k.r. i o. i art. 135 § 1 k.r. i o. uznając, że doszło do zmiany stosunków, o której mowa w art. 138 k.r. i o. Ostatnie orzeczenie w przedmiocie alimentów na rzecz powódki zapadło ponad 10 lat temu tj. dnia 14 sierpnia 2003 roku i zasądzono wówczas alimenty w kwocie po 200 zł miesięcznie na rzecz powódki. Po przeanalizowaniu sytuacji materialno - bytowej Sąd Rejonowy stwierdził, że od daty zasądzenia ostatnich alimentów tj. od dnia 14 sierpnia 2003 roku zaszyły w tym zakresie zmiany uzasadniające podwyższenie zasądzonych świadczeń alimentacyjnych. Możliwości zarobkowe pozwanego w porównaniu z okresem poprzedniego orzekania o alimentach są znacząco wyższe - wówczas zarabiał on 588 zł netto miesięcznie, obecnie, jak wynika to z dokumentacji przekazanej przez pracodawcę pozwanego uzyskuje on wynagrodzenie za pracę na kopalni w kwocie 4.356,56 zł netto średniomiesięcznie oraz uzyskuje deputat węglowy na kwotę 4.976,00 zł rocznie (średnia w ujęciu miesięcznym 414,66 zł), nadto ma jeszcze zarejestrowaną działalność gospodarczą, która w ocenie Sądu - jest dochodowa kolei sytuacja zarobkowa matki powódki także poprawiła się albowiem poprzednio dopiero rozpoczynała zatrudnienie na 1/2 etatu, z wynagrodzeniem 325 zł miesięcznie, zaś aktualnie jest ona osobą czynną zawodowo, nadal na pół etatu i uzyskuje wynagrodzenie za pracę w kwocie 600 zł miesięcznie. Koszty utrzymania powódki w ciągu ponad 10 lat jakie upłynęły od ostatniego orzeczenia o alimentach niewątpliwie wzrosły ze względu na jej wiek, rozwój psychofizyczny, jak i poziom edukacji. Łączne koszty utrzymania i edukacji utrzymania powódki (koszty mieszkaniowe, edukacyjne, potrzeby odzieżowe, wyżywienie, telefon itd.), ustalone przez Sąd Rejonowy wynoszą w ujęciu średnio miesięcznym kwotę 1.071,25 zł.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożył pozwany.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- naruszenie prawa materialnego, a to art. 135 k.r. i o., sprowadzające się do nieuwzględnienia przy wydaniu orzeczenia rzeczywistej sytuacji materialnej uprawnionej do alimentacji powódki, jak również możliwości finansowych zobowiązanego;
- sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, poprzez mylne przyjęcie, iż powódka w sposób należyty i dokładny wykazała wszystkie ponoszone na swoje utrzymanie wydatki;
- sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, dotyczących sytuacji finansowej pozwanego;
- sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, poprzez błędne uznanie, iż firma pozwanego jest rentowna i prowadzona na znaczną skalę;
- sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, dotyczące sytuacji finansowej matki powódki;
- sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, poprzez błędne uznanie, iż alimenty w podwyższonej wysokości powinny być przez pozwanego płacone począwszy od dnia wniesienia pozwu;
- naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to art. 233 k.p.c. w zw. z art. 328 ust. 2 k.p.c. na skutek naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów i błędnego przyjęcia, iż potrzeby powódki – której przez ostatnie kilka lat alimenty uzyskiwane od ojca całkowicie wystarczały, a nie nastąpiła żadna istotna zmiana w jej sytuacji życiowej.

Wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonym zakresie, tj oddalenie powództwa powyżej kwoty 300 zł. oraz orzeczenie, iż alimenty będą płatne począwszy od dnia wydania wyroku, wniósł również obciążenie powódki kosztami postępowania

odwoławczego. Ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako częściowo zasadna i musiała odnieść częściowy skutek.

Poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy ocenił jako prawidłowe i przyjął je za własne, za wyjątkiem ustaleń dotyczących wysokości wynagrodzenia netto uzyskiwanego przez pozwanego za pracę w KWK (...). Sąd I Instancji określił wysokość dochodów pozwanego na kwotę 4.356,56 zł netto miesięcznie. Do powyższego dochodu doliczył równowartość uzyskiwanego z kopalni deputatu węglowego. Tymczasem z treści zaświadczenia o dochodach z dnia 8.08.2013 roku (k. 173 akt) wynika, że od wskazanego zarobku netto potrąca się kwoty węgla w naturze wykazane tylko dla celów podatkowych, oraz kwoty wypłacone z funduszu socjalnego i potrącenia dobrowolne pracownika. Dokonując prawidłowej interpretacji zaświadczenia należało ustalić, że dochody pozwanego kształtują się na poziomie średnio 4.356,56 zł miesięcznie po doliczeniu wszystkich składników wynagrodzenia, w tym równowartości deputatu węglowego. Takie ustalenia prowadzą do wniosku, że miesięcznie pozwany zarabia ponad 400 zł mniej, co musiało doprowadzić do wzruszenia zaskarżonego orzeczenia. Niemniej jednak błąd w ustaleniach faktycznych nie mógł skutkować uwzględnieniem apelacji w zakresie w jakim żądał tego pozwany. W pierwszym rzędzie wskazać należy, że ustalając zakres możliwości zarobkowych należy wziąć po uwagę wszystkie dochody zobowiązanego do alimentacji. Okoliczność, że część wynagrodzenia to deputat węglowy nie ma znaczenia, albowiem, jest to składnik wynagrodzenia przedstawiający realną wartość. Do wyboru uprawnionego do otrzymania deputatu zależy, czy będzie go odbierał w naturze i zużyje na własne potrzeby pokrywając w ten sposób wydatki na ogrzewanie, czy też odbierze w formie pieniężnej jego równowartość. Odnosząc się do treści złożonych wraz z apelacją kserokopii dowodów przelewu i tak zwanych „pasków” wynagrodzenia, których treść nie była przez powódkę kwestionowana, to w części potwierdzają one ustalenia dokonane na podstawie opisanego wyżej zaświadczenia o zarobkach. Podnieść jednak należy, że w skali roku rzeczywiste dochody pozwanego są wyższe albowiem doliczyć należy również „barbórkę”, 14 – tą pensję i pozostałe nieperiodyczne składniki zarobku.

Pozostałe zarzuty apelacji należało uznać za nieuzasadnione. Sąd I Instancji prawidłowo ocenił, że doszło do zmiany stosunków w rozumieniu art. 138 k.r. i o. co musiało skutkować zmianą dotychczasowych alimentów. Zmianie uległy zarówno potrzeby samej powódki, która obecnie jest osobą dorosłą, jednakże nie będącą w stanie samodzielnie się utrzymać, jak i dochody zobowiązanych do jej alimentacji rodziców.

Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił wysokość kosztów utrzymania powódki. Nie sposób udokumentować wszystkich wydatków ponoszonych na bieżące wydatki. Poza dowodami z dokumentów ustaleń tych należy dokonać w oparciu o wszystkie dowody, w tym dowody z osobowych źródeł dowodowych, z uwzględnieniem zasad doświadczenia życiowego i logiki. Niewątpliwie usprawiedliwione wydatki pobierającej naukę osoby dorosłej nie są niższe niż 1000 zł miesięcznie.

Prawidłowo Sąd Rejonowy ustalił możliwości zarobkowe matki powódki, na kwotę wyższą niż zarobki jakie w rzeczywistości otrzymuje, Sąd uwzględnił również możliwość uzyskania dochodów z wynajmu mieszkania, w zakresie wyższym niż 300 zł miesięcznie, co umknęło skarżącemu. Dokonując oceny poziomu życia w rodzinie R. nie można nie zauważyć, że najwyższe dochody otrzymuje P. R., który nie jest zobowiązany do alimentowania swojej pasierbicy.

Nie sposób zgodzić się ze skarżącym, że Sąd Rejonowy błędnie przyjął, że prowadzona działalność gospodarcza jest rentowna. Twierdzenia pozwanego, jakoby działalność przynosiła straty nie zasługują na wiarę. Deklarował on zamiar zakończenia działalności już w odpowiedzi na pozew, tymczasem po upływie ponad roku działalność tą prowadzi w dalszym ciągu. Dokonując analizy dokumentacji księgowej przedstawionej przez pozwanego należy wskazać, że deklarowane koszty tejże działalności zdaniem Sądu są zawyżone. W zestawieniu faktur widnieje chociażby pozycja – amortyzacja środków trwałych 943,39 zł. Jest to pozycja czysto księgowa, dla celów podatkowych i nie stanowi rzeczywistego wydatku. Również pozostałe wydatki takie jak telefon, paliwo, Internet, bądź materiały biurowe i środki czystości zdaniem Sądu nie są związane wyłącznie z prowadzoną działalnością. Wynikami kontroli skarbowej

Sąd nie jest związany i może w tym przedmiocie poczynić własne ustalenia. Kolejną kwestią, którą wziął pod uwagę Sąd Okręgowy jest okoliczność, że rodzina pozwanego korzysta z dwóch samochodów. V. (...). Gdyby żona powoda zajmowała się wyłącznie domem i dziećmi brak byłoby jakiegokolwiek uzasadnienia do korzystania z innego samochodu w celu dojazdu do pracy, a innego dla celów prowadzonej działalności gospodarczej. Jeżeli sytuacja finansowa rodziny pozwanego jest aż tak trudna jak deklaruje, należałoby sprzedać jeden z samochodów a uzyskane ze sprzedaży środki przeznaczyć na bieżące potrzeby, jak chociażby leczenie stomatologiczne córki. Pozbycie się jednego z pojazdów wyeliminowałoby również wydatki na jego utrzymanie. Wszystkie te okoliczności wskazują, że poziom życia pozwanego jest wyższy niż deklaruje on w procesie.

Brak jest podstaw do uwzględnienia wniosku skarżącego o zmianę wyroku w zakresie daty od jakiej nastąpiło podwyższenie alimentów. Już w chwili wytoczenia powództwa istniała sytuacja zmiany stosunków w rozumieniu art. 138 k.r. i o. uzasadniająca podwyższenie dotychczasowego zakresu alimentacji. Fakt, że w okresie wcześniejszym powódka nie występowała o podwyższenie alimentów w żaden sposób nie prowadzi do wniosku, że nie było ku temu podstaw. Okoliczność, że dotychczas koszty utrzymania dziecka ponosiła w przeważającej części matka nie zwalnia pozwanego z obowiązku alimentowania córki. Wręcz przeciwnie ustalając zakres obowiązku alimentacyjnego pozwanego należy mieć na względzie fakt, że do chwili obecnej wypełniał on obowiązek alimentowania córki tylko w niewielkim zakresie, zasądzonych na kwotę 200 zł miesięcznie alimentów. Dla ustalenia wysokości alimentów bez znaczenia pozostaje okoliczność, że pozwany podejmował próby kontaktu z córką. Istotna jest okoliczność, że od bardzo długiego czasu w żaden inny nie przyczynia się do utrzymania powódki – ostatnia wpłata dodatkowych 40 złotych pochodzi z 2006 roku.

Konkludując powyższe rozważania wskazać należy, że poza wskazanym na wstępie błędnym ustaleniem wysokości dochodów pozwanego Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny na podstawie przeprowadzonych dowodów nie przekraczając granicy ich swobodnej oceny. Prowadzi to do wniosku, że zaskarżony wyrok należało zmienić obniżając zasądzone w nim alimenty do kwoty 600 zł. miesięcznie, która to kwota odpowiada zarówno usprawiedliwionym potrzebom powódki jak i możliwościom zarobkowym jej rodziców, zgodnie z uregulowaniem zawartym a art. 135 § 1 k.r.i.o

Z powyższych względów na zasadzie art. 386§ 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. należało orzec jak w sentencji wyroku.

Konsekwencją zmiany punktu 1 zaskarżonego wyroku była zmiana orzeczenia w przedmiocie kosztów sądowych, których wysokość należało ustalić na kwotę 240 zł obliczoną od kwoty podwyżki alimentów 400 zł miesięcznie.

Na zasadzie art. 102 k.p.c. Sąd odstąpił od obciążania powódki kosztami postępowania odwoławczego w zakresie w jakim powódka uległa. Sąd miał na względzie okoliczność, że powódka nie osiąga własnych dochodów, zaś przedmiotem sporu było roszczenie alimentacyjne.

SSR (del.) Agnieszka Monikowska-Biela SSO Krystyna Wiśniewska – Drobnny SSO Tomasz Tatarczyk